Nro. 167.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKÓW W LWOWIE.

Dnia 20go Pazdziernika 1794.

Gazety CLX.

AUSTRYA.

Zdarzenia woienne.

Dnia 29 Września nadeſłał Jenerał kommenderuiący *Clerfayt* naſtępuiącą relacyę.

Dnia 24 awanſował nieprzyiaciel ku ſorpocztom naſzym przy *Julii* tym zamiarem, aby zaſłonił marſz armii ſwo-

 iey,

iey, ktòra założyła obóz na pagórkach od *Hòéngen* aż do *Eſchweiler.*

Dnia 29 przedſięwziął był nieprzyiaciel rekognoſkowanie ku forpocztom Jenerała *Latour*, pod Jenerałem *Ott* przy *Düren* konſyſtuiącym, odparł te, i lewe ſkrzydło korpuſu ſamego daleko, a założył z ſwą awantgardą ſtanowiſko na pagórkach przy *Langwick.*

Podług relacyi Jenerała *Clerfayt* pod 3 Października nadeſłaney dnia 2 dopiero okazały ſię zamiary poruſzeń nieprzyiacielſkich.

Zaraz równo ze dniem ze wſzyſtkich ſtron nadeſzły rapporta, że nieprzyiaciel zbliża ſię na przeciw wſzyſtkim ſtanowiſkom armii naſzey przy rzece *Ròér* konſyſtuiącey. Nie było [illegible] wątpliwości, że przedſięweźmie powſzechny attak na armię C. Królewſką, i uſiłować będzie odeprzeć też od rzeki *Roér.*

W rzeczy ſamey przypuścił attak nieprzyiaciel zacząwſzy od prawego ſkrzydła będącego pod kommendą Jenerała *Werneck* przy *Effelt*, koło *Ròér* aż do *Niedecken.* Wſzyſtkie te attaki by-

ły

ły z zaiadłością, i przemagaiącą siłą od nieprzyiaciela czynione, gdyż nieprzyiaciel całą swą potęgę na armię C. Królewską obrócił.

Korpus Jenerała *Werneck* przy *Ef. felt*, i *Ratten* attakowało 18,000, a Jenerała *Kray* przy *Julii i Limnich* 30,000. Centrum armii przy *Nieder-Zieren* zagrażało 6000., przeciw kolumnie Jenerała *Latour* było posłane głowne korpus nieprzyiacielskie z 35 do 40,000 się składaiące, procz tych zaś ieszcze kolumna z 5 do 600 złożona attakowała Jenerała *Haddik* przy *Nidecken* konsystuiącego.

Ponieważ *centrum* armii naszey nie tak zaiadle, iak inne stanowiska attakowane było, dla tego posłał był Jenerał kommenderuiący *Clerfayt* tak Jenerałowi *Kray*, iako też *Latour*, tyle woyska na sukkurs ile mògł, bez własnego niebespieczeństwa, z tém wszystkiem atoli, te korpusy nie były w stanie oparcia się nieprzyiacielowi, i uczynienia iakiego decyduiącegp kroku. Jenorał *Clerfayt* sam się udał był tak do *Düren*, iakoteż do *Julii*, dla przypatrzenia się osobiście operacyom woyska, i zapewnienia się o sile nieprzyiacielskiey armii.

Nasze forpoczty, równie iak ich sukkurs odparte były na drugą stronę rzeki

ki *Ròér*, a nieprzyiaciel między *Necken*, *i Düren* przeprawił się przez rzekę, z bardzo znacznem korpusem, znalazłszy mieliznę.

Korpus to usiłowało przeciąć kommunikacyę między Jenerałem *Haddick*, *i Latour*; a Jenerałowi *Latour* chciało wziąść tył, tym czasem zaś Jenerał *Ott* przy *Düren* bardzo zaiadle był attakowany, po prawey stronie *Düren* opanowała 1 kolumna nieprzyiacielska *Bilgesdorf*, przedarła się przez *Ròér*, i takie czyniła poruszenia, które zgubą lewemu skrzydła Jenerała *Werneck* zagrażały.

Z tych miar dla uczynienia tamy dalszym przedsięwzięciom nieprzyiacielskim, i oparcia się tymże podług okoliczności, za rzecz potrzebną osądził kommenderuiący Jenerał *Clerfayt* reyterować się z armią ku wieczorowi aż za rzekę *Erfft*; przez którą także przeszedł mimo nieprzyiacielskich przeszkód, i dnia 3 założył głowną kwaterę w *Ichendorff*, dnia 4 zaś miał Jenerał *Werneck* z swém korpusem przybydź do *Graevenbroich*.

Jenerał *Clerfayt* przy końcu tey relacyi dodał, że nasza strata przy tych potyczkach nie była wielka.

FRAN-

FRANCYA.

Oſtatni dzień *Sans-Culotidów* dnia 21 Września obchodzony był z wielką uroczyſtością, i wſpaniałością w *Paryżu*, gdzie razem zupełna panowała ſpokoyność. Okazuią ſię wſzelako znowu nowo-wynikłe ſpory międzу partyą *moderantów*, i *rygoryſtów*, do którey oſtatniey Jakobini należą. Jeſzcze rozrzucaią piſmo i *broſzury*; a dnia 18 w *Palais-Royal* przyſzło było między poſpólſtwém do utarczek nie mało znaczących. Nieprzyciele *Jakobinów* w Konwencyi, iako to *Dübois Crance*, *Merlin*, *Bourdon*. i t. d. wzięli byli ztąd pochóp do mówienia przeciw niegodziwości ſyſtematu *Jakobinów*, i nieporządkom z tego wypływaiącym.

W tymże tonie ułożona, była Relacya, którą *Robert Lindet* imieniem Deputacyi ocalenia dnia 20 Września uczynił, o ſtanie, w którym ſię Rzeczpoſpolita znayduie.

W ſam dzien *Sanſculotidów* nadporządkowo była Konwencya zwołana, dla ſłuchania Relacyi nadeſzłych z *Marſylii*, gdzie nieiaki *Reynier* chciał przez kommendanta miaſta *Vouland*, i deputacyę *rewolucyiną*, wſzyſtkie oſoby ſyſtematu

mo-

moderantów areſztować, i po zabiiać kazać.

Natychmiaſt przeciw temu przyzwoite przedſięwzięto ſzrodki, *Raynier*, który był uciekł za *bannita* ogłoſzony zoſtał, a *Voulanda* kazano wziąć w areſzt. Te okoliczności znowu poróżniły partye między ſobą, a na Jakobinów zaoſtrzyły na nowo umyſły, A ponieważ ſię zdało, iakoby ci na wykonanie gwałtowne iakichſiś przedſięwzięć mnoſtwo oſób do *Paryża* przyciągnęli, dla tego iuż dnia 19 nakazano, takie oſoby z *Paryża* oddalić.

Reprezentanci *Bellegarde*, i *Lacombe* dnia 16 Września z *Boxtel* donieśli okoliczności potyczek dni poprzedzaiących wydarzonych, któremi przymuſzony był Xiąże *York* przeprawić ſię przez rzekę *Mozę*.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 29. Września.

Miaſto *Weymouth*, w którym ſię Familia Królewſka znayduie dnia 15go tego mieſiąca było w wielkiey obawie, gdy *Angielſki* okręt oznaymił, że *Francuzka*

cuzka Eſkadra ku brzegom ſię zbliża. Zaraz iednak to zamieſzanie uſtało, gdy *Sir James Soumarey* z ſwemi Fregatami przybył, ktorego haſło niebyło zrozumiane.

Liſty z rożnych portów donoſzą, że Kupieckie okręty z wſchodniey Indyi pod ſwym Konwoiem ſzczęśliwie przybyły, były one w prawdzie rozproſzone, ale ſię znowu poznachodziły.

Przybyły z *Jamayki* okręt pocztowy przywiozł depeſze do Rządu. Żołtaczka tam mocno panuie. Flotta naſza pod Admirałem *Howe* widziana była o 150. mil od *Scilly*. teraz czeka na *Francuſką* flotę Kupiecką z 160 okrętów ſię ſkładaiącą, naładowaną żywnością, z *Ameryki* powracać ſię maiącą, która ma Konwoy 5. Francuzkich liniowych okrętow.

Twierdzą tu, iakby *Thalien* w *Paryżu* był tego mniemania, aby warunki pokoiu przekładane od mocarſtw woiuiących, na uwagę były wzięte. Lubo tego żądać by należało, teraznieyſzy iednak okoliczności związek nic podobnego oczekiwać niepozwala.

Naſze Bańki publiczne iuż na procent 2. od ſta ſpadły. A lubośmy mieli żniwo obfite, i wiele zboża zakupiono od przytrzymanych okrętów, wſzelakoż ieſt wielka na chleb drożyzna, na co poſpòlſtwo niezmiernie narzeka.

Wſzyſtcy tu mówią, i dziwuią ſię nad *Telegrafem*, przez ktòry Francuzi w tak krótkim czaſie korreſpondować zwykli.

Myślą znowu o zimowey odzieży dla naſzego woyſka w *Hollandyi*, otworzono na to ſubſkrypcyę, iedni pieniądze, a drudzy towary ſame, iako to: flanelę, ſukna &c. ſkładaią.

W *Ameryce* naſzey, w mieście *Boſton* tegoż ſamego czaſu, ktòrego w *Londynie* był wieki pożar, który z tey ſamey przyczyny wybuchnął, w kilku godzinach czwarta część miaſta obrocona zoſtała w perzynę. Szkodę rachuią na 200 tyſięcy funt. ſzterl. to ciągnie wielu znacznych familii upadek za ſobą.